

Robek, Edmund

Duszpasterstwo rodzin

Warszawskie Studia Pastoralne 3, 70-89

2006

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ks. Edmund Robek SAC*

Duszpasterstwo rodzin

«*Nie błǳcie*», *bracia moi. Ci, którzy rujnujǳ rodziny, «królestwa Bożego nie odziedziczą». Jeśli więc ci, którzy tak czynili postępując według ciała, już zostali ukarani śmiercią, o ileż bardziej powinien być ukarany ten, kto przewrotną nauką fałszowałby wiarę Bożą, za którą Jezus Chrystus został ukrzyżowany. Kto byłby splamiony takim przestępstwem, pójdzie w ogień nieugaszony, podobnie jak i ten, kto go słucha.*² To twarde słowa, ale też rodzina należy do najważniejszych wartości ewangelicznych. Przesłanie to dotyczy wszystkich chrześcijan, ale w szczególny sposób odnosi się do kapłanów, głosicieli Ewangelii. Natomiast nowe czasy potrzebują nowych sposobów głoszenia Ewangelii i nauczania o wartości rodziny. *Nowa ewangelizacja potrzebuje nowych głosicieli Ewangelii, to znaczy kapłanów, którzy starają się przeżywać swoje kapłaństwo jako szczególną drogę do świętości.*³ Kapłani otrzymują od Chrystusa władzę

* Ks. dr Edmund Robek SAC jest proboszczem parafii p.w. Św. Wincentego Pallottiego w Warszawie. Prowadzi wykłady nt. działalności charytatywnej Kościoła oraz diakonatu stałego na UKSW i w sekcji *Bobolanum*. Jego dorobek naukowy stanowi kilka książek oraz wiele artykułów naukowych i materiałów publicystycznych. Za szeroką działalność charytatywną został odznaczony medalem *Zasłużony dla Warszawy*, wyróżniony nagrodą Fundacji *Zdążyć z pomocą* oraz odznaczony medalem *350-lecia nadania Pradze praw miejskich*.

² Św. Ignacy Antiocheński, *List do Efezjan*, nr 13–18, 1.

³ Jan Paweł II, *Pastores dabo vobis*. Adhortacja apostołska (25 III 1992), 82 (dalej skrót: PDV), „Ewangelizacja potrzebuje współpracowników. Istotnie, «jakże mieli uwierzyć w Tego, którego nie słyszeli? Jakże mieli usłyszeć, gdy im nikt nie głosił? Jakże mogliby im głosić, jeřliby nie zostali posłani?» (Rz 10, 14–15). Głoszenie Ewangelii może się w pełni urzeczywistnić jedynie przy udziale wszystkich wierzących, na każdej płaszczyźnie życia Kościoła zarówno powszechnego, jak i lokalnego”. Jan Paweł II, *Ecclesia in Africa*. Adhortacja apostołska (14 IX

kapłańską, a wraz z nią przyjmują na siebie szczególną troskę o zbawienie drugich, o prawdę, miłość i świętość całego Ludu Bożego, o duchową jedność Kościoła. Kapłani Chrystusowi, realizując swoją misję na różnych drogach, wypełniają swoje powołanie kapłańskie. *Jedni w zwyczajnym duszpasterstwie parafialnym, inni na misjach, inni w kręgu szczególnych zadań związanych z nauczaniem, z kształceniem i wychowywaniem młodzieży, towarzyszące różnym środowiskom i organizacjom, uczestnicząc w zadaniach związanych z rozwojem życia społecznego, kulturalnego, jeszcze inni u boku cierpiących, chorych, opuszczonych, a czasem sami przykuci do łóża boleści. Różne są drogi, trudno je tutaj nawet wszystkie dokładnie i szczegółowo określić. Musi ich być wiele i muszą być różne – bo taka jest struktura życia ludzkiego, procesów społecznych, tradycji historycznych i dziedzictwa różnych kultur i cywilizacji.*⁴

Między kapłanami występują zatem różnice w spełnianiu misji kapłańskiej, ale Jan Paweł II podkreśla, że przy całym swoim zróżnicowaniu, zawsze i wszędzie są oni nosicielami swojego szczególnego Powołania: Łaski Chrystusa Wiecznego Kapłana i charyzmatu Dobrego Pasterza. Wcielając to w życie, kapłani realizują *ars artium*, do której powołał ich Mistrz. *Sztuką ponad sztuki jest rząd dusz* – napisał św. Grzegorz Wielki.⁵ Nawiązując do jego słów, można określić podstawową zasadę wypełniania misji kapłańskiej: kapłani powinni starać się być *artystami* duszpasterstwa.⁶ Misja duszpasterska musi jednak być *dostosowana* do czasów współczesnych, dlatego kapłani powinni dawać oryginalną, właśnie takim czasom potrzebną odpowiedź świętości i gorliwości. To jest jedyna reguła dostosowania się życia i działalności kapłańskiej do czasów współczesności.⁷

1995), 88 (dalej skrót: EA).

⁴ Jan Paweł II, *Kapłaństwo służebne*. List do kapłanów na Wielki Czwartek (8 IV 1979), 6 (dalej skrót: KS).

⁵ Tamże.

⁶ „Wielu takich było w dziejach Kościoła. Czyż trzeba ich wymieniać? Do każdego z nas przemawia czy św. Wincenty à Paulo, czy św. Jan z Avila lub św. Proboszcz z Ars, św. Jan Bosko, błóg. Maksymilian Kolbe – czy tyłu, tyłu innych. Każdy z nich był na swój sposób inny, był dzieckiem swoich czasów – i był „dostosowany” do swoich czasów” (KS 6).

⁷ „Zwłaszcza Kościół lokalny, kierowany przez Biskupa, winien koordynować działania ewangelizacyjne gromadząc wiernych, utwierdzając ich w wierze poprzez

Z pewnością nie są takim dostosowaniem różne próby i projekty zeświecczenia życia kapłańskiego.⁸

Obecne czasy, naznaczone silną presją kultury laickiej i materializmu praktycznego,⁹ wymagają od kapłanów pogłębienia swej tożsamości kapłańskiej. Muszą w tym celu podjąć trud stałej formacji, która pozwoli im żyć pełnią swego powołania. Wielkiego zna-

posługę kapłanów i katechistów, pomagając im w spełnianiu indywidualnych zadań. W tym celu diecezja powinna stworzyć stosowne struktury, które umożliwią kontakt, dialog i planowanie. Wykorzystując je, Biskup będzie mógł nadać pożądany kierunek pracy kapłanów, zakonników i świeckich, przyjmując dary i charyzmaty każdego z nich, aby wykorzystać je dla celów skutecznego duszpasterstwa, dostosowanego do potrzeb. Bardzo przydatne będą tu różnego rodzaju Rady, powołane zgodnie z obowiązującymi przepisami Prawa Kanonicznego” (EA 88).

⁸ KS 6.

⁹ Por. Jan Paweł II, *Ecclesia in Europa*. Adhortacja apostolska, 3 (dalej skrót: EE). Jan Paweł II uważa, że obecną sytuację cechuje niepewność na płaszczyźnie kulturalnej, antropologicznej, etycznej i duchowej. Współczesne czasy, w jakich żyją Europejczycy i związane z nimi wyzwania, to okres zagubienia. Wielu ludzi, odcinających się od chrześcijaństwa sprawia wrażenie, że są zdezorientowani, niepewni, pozbawieni nadziei. Najbardziej niepokojące jest jednak to, że stan ducha wielu chrześcijan jest podobny. Objawia się to utratą pamięci i dziedzictwa chrześcijańskiego, któremu towarzyszy swego rodzaju praktyczny agnostycyzm i obojętność religijna, wywołująca u wielu Europejczyków wrażenie, że żyją bez duchowego zaplecza, naszym spadkobiercy, którzy roztrwonili dziedzictwo pozostawione im przez historię (EE 7). Miejsce pewności wielkich prawd wiary u wielu ludzi zajęło niejasne i mało zobowiązujące uczucie religijne; szerzą się różne formy agnostycyzmu i praktycznego ateizmu, które przyczyniają się do pogłębienia rozdzwienku między wiarą a życiem; wielu uległo duchowi immanentystycznego humanizmu, który osłabił ich wiarę, prowadząc niestety często do jej całkowitego porzucenia; jesteśmy świadkami swego rodzaju sekularystycznej interpretacji wiary chrześcijańskiej, która powoduje jej erozję i z którą wiąże się głęboki kryzys sumienia i praktyki moralności chrześcijańskiej. Wielkie wartości, które w znacznej mierze były inspiracją dla kultury europejskiej, zostały oddzielone od Ewangelii, przez co utraciły swą najgłębszą duszę, zostawiając miejsce dla licznych wypaczeń (EE 47). Obok licznych przykładów autentycznej wiary w Europie istnieje również religijność niejasna i niejednokrotnie błędna. Jej przejawy są często ogólnikowe i powierzchowne, a czasem wręcz ze sobą sprzeczne u tych samych osób. Obserwuje się takie zjawiska, jak ucieczka w spirytualizm, synkretyzm religijny i ezoteryzm, dążenie za wszelką cenę do przeżycia wydarzeń nadzwyczajnych, które prowadzą do podejmowania wyborów prowadzących na bieżąco, takich jak przystępowanie do niebezpiecznych sekt czy szukanie doświadczeń pseudoreligijnych (EE 68).

czenia nabiera w tym względzie wspólnotowy wymiar życia kapłanów. Kapłan w dzisiejszych czasach, bardziej niż kiedykolwiek, potrzebuje oparcia we wspólnocie prezbiterium parafii, dekanatu i diecezji. Budowanie autentycznej wspólnoty kapłańskiej, opartej na *braterstwie sakramentalnym*, stanowi dzisiaj jedno z podstawowych zadań Biskupów i samych kapłanów.¹⁰

*Wewnętrzzną zasadą, cnotą ożywiającą i kierującą życiem duchowym kapłana, (...) jest miłość pasterska, uczestnictwo w miłości pasterskiej samego Jezusa Chrystusa.*¹¹ Rosnące ciągle zadania duszpasterskie wymagają od wszystkich pasterzy: biskupów i kapłanów rozpalenia na nowo tej właśnie miłości, co wyrazi się w gorliwym i odważnym poszukiwaniu ciągle nowych środków i metod apostołstwa. Potrzeba dzisiaj duszpasterstwa naprawdę misyjnego,¹² które nie czeka biernie,¹³ lecz wyrusza na poszukiwanie zagubionych owiec.¹⁴

¹⁰ Jan Paweł II, *Kościół wspólnotą ewangelizującą*. Przemówienie do pierwszej grupy biskupów polskich przybyłych z wizytą „ad limina apostolorum” (12 I 1993), 7 (dalej skrót: KWE).

¹¹ PDV 23.

¹² Kościół nie może zaniedbać obowiązku postawienia odważnej diagnozy, która pozwalałaby na zastosowanie odpowiedniej terapii. Również w Europie, której częścią jest Polska, są rozległe obszary społeczne i kulturalne, na których jest konieczna prawdziwa misja ad gentes (EE 46).

¹³ Realizacja misji duszpasterskiej wymaga odejścia od „wygodnictwa”, gdyż Chrystus nie mówi: „czekajcie, aż ktoś przyjdzie”, ale nakazuje swoim apostołom: „idźcie!”. G. Miller, *Tolerancja cnotą chrześcijańską. Znoście siebie nawzajem w miłości (Ef 4, 2)*, w: *W służbie człowiekowi. Studium duszpastersko-katechetyczne*, red. Z. Marek, Kraków 1991, s. 138.

¹⁴ Według R. Cantalamessa w duszpasterstwie została zagubiona idea poszukiwania „zagubionej owcy”: „Czasami zastanawiam się nad przypowieścią o zagubionej owcy. We współczesnym chrześcijaństwie przybrała ona inny kształt: dziewięćdziesiąt dziewięć owiec zagubiło się, tylko jedna pozostała w stadzie. My spędzamy cały czas z tą jedną, a lekceważymy dziewięćdziesiąt zagubionych”. R. Cantalamessa, *Wsluchani w Ducha Świętego*, Kraków 1994, s. 119. Jan Paweł II, przy omawianiu duszpasterstwa powołaniowego, zachęca chrześcijan, aby urzęczywistniali w dzisiejszym świecie wezwania Zbawiciela, przechodząc od duszpasterstwa oczekującego do duszpasterstwa, które proponuje. Dotyczy to nie tylko kapłanów zaangażowanych w duszpasterstwo, nie tylko osób konsekrowanych i odpowiedzialnych za powołania na różnych szczeblach, ale w równej mierze rodziców, katechetów i innych nauczycieli wiary. Jan Paweł II, *Powołanie rodzi się we wspólnotcie. Warunki owocnej i skutecznej pracy powołaniowej*. Orędzie na Światowy Dzień Modlitw o Powołania (6 I 1986).

Takie duszpasterstwo powinno być przede wszystkim realizowane w parafialnych wspólnotach.

Duszpasterstwo parafialne pozostaje podstawową formą duszpasterstwa. Wymaga ono jednak uzupełnienia o rozmaite formy duszpasterstwa specjalistycznego, pracy w grupach i zespołach, dzięki czemu parafie staną się autentycznymi *wspólnotami wspólnot*. Należy także roztropnie sięgać po środki, jakich dostarcza nam współczesna technika: radio, telewizja i prasa, nie zapominając jednak o tzw. *środkach ubogich*, których skuteczność potwierdza Ewangelia. W kontekście transformacji systemowej i dokonujących się w jej tle przemian społeczno-kulturowych i religijnych trudne poruczenia duszpasterskie stoją obecnie przed polskimi kapłanami.¹⁵ Czekają ich bowiem wielkie zadania w dziedzinie: katechizacji dzieci i młodzieży, katechezy dorosłych, duszpasterstwa akademickiego, duszpasterstwa rolników oraz całego świata pracy i innych duszpasterstw specjalistycznych, duszpasterstwa świata kultury, środków przekazu oraz wielu innych. Wiadomo, że każdy z wymienionych kierunków duszpasterstwa *uruchamia* równocześnie odnośny sektor apostołstwa świeckich. Wszystkie zaś one spotykają się ostatecznie w wymiarach duszpasterstwa parafii oraz diecezji, gdzie także i apostołstwo świeckich powinno znajdować właściwe dla siebie miejsce.¹⁶

Duszpasterstwo rodzin we wspólnocie kościelnej

Działalność duszpasterska jest dynamicznym wyrazem rzeczywistości Kościoła, zaangażowanego w swą zbawczą misję. Dotyczy to także duszpasterstwa rodzin, specyficznej i szczególnej formy duszpasterstwa, którego źródłem i odpowiedzialnym inicjatorem jest sam Kościół, działający poprzez swoje struktury i swych pracowników.¹⁷

¹⁵ KWE 7. Jan Paweł II wyraził nadzieję, że kapłani polscy, zjednoczeni ze swymi Biskupami i w solidarnej więzi z całym Ludem Bożym, któremu z takim oddaniem służą, znajdą dość siły i duszpasterskiej mądrości, aby tym zadaniom podołać. Tamże.

¹⁶ Jan Paweł II, *Zachowajcie więź ze społeczeństwem*. Przemówienie do biskupów polskich przybyłych z wizytą „ad limina apostolorum” (12 XI 1987), 8 (dalej skrót: ZWS).

¹⁷ Jan Paweł II, *Familiaris consortio*. Adhortacja apostołska (22 XI 1981), 69 (dalej skrót FC). O znaczeniu Adhortacji *Familiaris consortio* Jan Paweł II napisał: Sy-

Prawidłowe funkcjonowanie duszpasterstwa rodzin wymaga podejmowania szerokich działań pastoralnych. Można zauważyć, na przykład, bardzo bliski związek duszpasterstwa rodzin z duszpasterstwem akademickim, które powinno być tak rozbudowane, aby podejmowane w jego ramach działania były skierowane na młodego człowieka – studenta, od samego początku studiów. Duszpasterstwo akademickie powinno starać się ukazać młodym ludziom Chrystusa, Ewangelię, pokazać im słuszność tych rozwiązań etycznych, które są najważniejsze dla młodego człowieka, i przygotowywać młodych ludzi do małżeństwa, do życia w rodzinie. Jan Paweł II podkreśla, że te dwie, szczególnie przeze niego umiłowane dziedziny duszpasterstwa: duszpasterstwo młodzieży i duszpasterstwo małżeństw, czyli rodzin, zawsze stanowiły jakąś całość, jedno wynikało z drugiego. Różne zadania spoczywają na duszpasterstwie młodzieży i duszpasterstwie akademickim, ale najważniejsze jest to, aby młodych ludzi, przyszłą polską inteligencję, przygotować do życia w małżeństwie i w rodzinie chrześcijańskiej.¹⁸

nod Biskupów z roku 1980 pozostawił nam z kolei Adhortację apostolską *Familiaris consortio*, którą można uznać za *magna charta* apostołstwa i duszpasterstwa rodzin. Te trudności świata współczesnego, a zwłaszcza rodziny, które tak odważnie podjął Paweł VI w Encyklice *Humanae vitae*, domagały się całościowego spojrzenia na ludzką rodzinę i na *Ecclesia domestica* w dzisiejszym społeczeństwie. Takie zadanie podjęła właśnie wspomniana Adhortacja apostolska. Potrzebne było wypracowanie nowych sposobów działania duszpasterskiego, jakich wymaga współczesna rodzina. Można by krótko powiedzieć, że od nas, duszpasterzy i spowiedników, troska o rodzinę, a w szczególności o małżonków, dzieci, młodzież i o ludzi starszych domaga się przede wszystkim odkrycia i ciągłego rozbudowywania apostołstwa świeckich w tej dziedzinie. To, co nazywa się duszpasterstwem rodzin – wiem to z własnego doświadczenia – stanowi w pewnym sensie kwintesencję działalności duszpasterzy na każdym poziomie. O tym wszystkim mówi *Familiaris consortio*, a *List do Rodzin* nie jest niczym innym, jak przypomnieniem i zaktualizowaniem całego dorobku Kościoła posoborowego”. Jan Paweł II, *Spytkamy się dzisiaj*. List do kapłanów na Wielki Czwartek (13 III 1994), 2 (dalej skrót: SD).

¹⁸ Jan Paweł II, *Przemówienie do młodzieży zgromadzonej przed kościołem oo. Paulinów na Skalce (8 VI)*. Jan Paweł II zauważa, że duszpasterstwo młodzieży jest też bardzo blisko związane z duszpasterstwem powołaniowym, „«Proście Pana żniwa, żeby wyprawił robotników na swoje żniwo» (Mt 9, 38). Tymi słowami Chrystusa zwracam się do całego Kościoła, który 7 maja przyszłego roku, w czwartą niedzielę wielkanocną, będzie obchodził doroczny Światowy Dzień Modlitw o Po-

Duszpasterstwo rodzin w parafii

Kościół, który jest wspólnotą zbawioną a jednocześnie i zbawiającą, w relacji do duszpasterstwa rodzin musi być rozpatrywany w podwójnym wymiarze: uniwersalnym (powszechnym) i partykularnym (lokalnym). Ten drugi aspekt wyraża się i aktualizuje we wspólnocie diecezjalnej, podzielonej duszpastersko na mniejsze wspólnoty, wśród których ze względu na szczególną ważność, wyróżnia się parafia. Komunia z Kościołem Powszechnym nie niszczy, lecz zabezpiecza i rozwija spistość i odrębność Kościołów partykularnych; te ostatnie pozostają podmiotem bezpośrednim i najbardziej skutecznym w realizacji duszpasterstwa rodzin. W tym znaczeniu każdy Kościół lokalny, dokładniej, każda wspólnota parafialna powinna lepiej sobie uświadomić łaskę i odpowiedzialność, które otrzymuje od Chrystusa dla rozwijania duszpasterstwa rodzin. Żaden program duszpasterstwa organicznego nie może nigdy, na żadnym poziomie, pominąć duszpasterstwa rodzin.¹⁹

Parafia, jako wspólnota, jest *umiejscowieniem*, a jednocześnie aktualizacją Kościoła poprzez realizację pośrednictwa zbawczego,²⁰ które w istocie swej jest wydarzeniem, domagającym się uczestnictwa zaangażowanego od wszystkich członków wspólnoty parafialnej. Realizacja zadań duszpasterstwa parafialnego wymaga współpracy z innymi strukturami istniejącymi na jej terenie, a przede wszystkim z małymi wspólnotami religijnymi i rodziną – Kościołem domowym.²¹

wołania, poświęcony refleksji na temat: *Duszpasterstwo młodzieży i duszpasterstwo powołaniowe wzajemnie się uzupełniają*. Jan Paweł II, *Miłość Chrystusa – źródłem powołania*. Orędzie na Światowy Dzień Modlitw o Powołania (18 X 1994), Wstęp.

¹⁹ FC 70. Duszpasterstwa rodzin nie można traktować jako dodatkowej funkcji duszpasterstwa parafialnego i „podłączać” go do różnego rodzaju form podstawowej działalności pasterskiej Kościoła lokalnego.

²⁰ Parafie „w pewien sposób przedstawiają widzialny Kościół ustanowiony na całej ziemi” (KL 42); parafia jest normalną i podstawową, choć nie wyłączną, formą duszpasterstwa (por. DA 10).

²¹ R. Kamiński, *Ewangelizacja w parafii*, „Częstochowskie Studia Teologiczne” 4(1976), s. 120. Jan Paweł II szczególnie podkreślał znaczenie modlitwy w duszpasterstwie rodzin: „W Liście apostołskim *Novo millennio ineunte* zachęciłem do sprawowania *Liturgii godzin* również przez świeckich w zwyczajnym życiu

W świetle odpowiedzialności wszystkich parafian za misję zbawczą Kościoła należy również rozpatrywać ważność odpowiedniego przygotowania tych, którzy będą specjalnie zaangażowani w tego typu apostołstwie.²² Kapłani, zakonnicy i zakonnice już od początku swojej formacji winni być kierowani i stopniowo oraz odpowiednio kształtowani do swych przyszłych zadań (FC 70).²³

Najbardziej odpowiedzialne poruczenia w dopilnowaniu przygotowania duszpasterzy rodzin spoczywają na biskupach, którzy powinni dołożyć wszelkich starań, aby jak najwięcej kapłanów przed podjęciem obowiązków w parafii odbyło kursy specjalizacyjne i formacyjne, które są organizowane okresowo przy Wyższych Instytutach studiów teologicznych i pastoralnych. Niemniejszą wagę mają też wszystkie inicjatywy otwarte także dla świeckich, którzy mogą wnieść w nie swój wkład pracy zawodowej (lekarskiej, prawniczej, psychologicznej, społecznej, wychowawczej), aby pomagać rodzinom (FC 70).

Wartość rodziny

Liczne czynniki kulturowe, społeczne i polityczne przyczyniają się do coraz bardziej widocznego kryzysu rodziny. Godzą one w różnej mierze w prawdę i godność osoby ludzkiej, a jednocześnie wypaczają samą ideę rodziny. Wartość nierozzerwalności małżeństwa

wspólnot parafialnych i różnych grup chrześcijańskich. Pragnę uczynić to samo, gdy chodzi o *Różaniec*. Są to dwie drogi kontemplacji chrześcijańskiej nie alternatywne, ale wzajemnie się uzupełniające. Proszę zatem tych wszystkich, którzy zajmują się duszpasterstwem rodzin, by z przekonaniem zachęcali do odmawiania różańca". Jan Paweł II, *Rosarium Virginis Mariae*. List apostolski, 41.

²² K. Rahner twierdzi, że być chrześcijaninem i być apostołem to w istocie to samo. K. Rahner, *Sendung und Gnade. Beiträge zur Pastoraltheologie*, Innsbruck 1959, s. 396.

²³ W Rzymie, przy Papieskim Uniwersytecie Laterańskim, istnieje Instytut poświęcony studium problemów rodziny. Również w niektórych diecezjach powstały tego rodzaju instytuty. Ks. prof. dr hab. B. Mierzwiński czynnie uczestniczył w tworzeniu Instytutu Studiów nad Rodziną (siedziba Instytutu znajduje się w Łomiankach) na Wydziale Teologicznym Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie (obecnie Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego). Szczególnie mocno Ksiądz Profesor zaangażował się w kształcenie kadry naukowej tego Instytutu. W duszpasterstwie rodzin dużą rolę może spełnić Papieska Akademia Obrony Życia, którą ustanowił Jan Paweł II Listem apostolskim *motu proprio* (11 II 1994).

jest coraz bardziej lekceważona; żąda się prawnego uznania związków *faktycznych* oraz zrównania ich z prawomocnym małżeństwem; próbuje się też akceptować wzorce związku dwóch osób, w których różnica płci nie odgrywa istotnej roli (EE 90). Dlatego też szczególnie uwagę należy poświęcić wychowaniu młodych ludzi, a przede wszystkim narzeczonych do miłości poprzez specjalne kursy przygotowujące do zawarcia sakramentu małżeństwa, które pomogą im dojść tego momentu, żyjąc w czystości. W swej pracy wychowawczej Kościół powinien również okazać nowożeńcom serdeczną troskę, towarzysząc im również po ślubie (EE 92).

Kościół musi też z macierzyńską troską ofiarować pomoc tym, którzy znajdują się w trudnych sytuacjach, jak na przykład samotne matki, małżonkowie żyjący w separacji, rozwiedzeni, opuszczone dzieci. W każdym przypadku trzeba zachęcać, wspomagać i wspierać poszczególne rodziny oraz ich zrzeszenia, aby odgrywały należną sobie pierwszoplanową rolę w Kościele i w społeczeństwie, i zabiegać o to, aby pojedyncze państwa i Unia Europejska prowadziły rzecz- wistą i skuteczną politykę rodzinną (EE 91).

Człowiek jest *istotą społeczną*, ale jednocześnie *osobą rodzinną*, gdyż posiada *naturę rodzinną* i jest powołany do *życia rodzinnego*. Z woli Bożej rodzina jest *miejszem* realizowania stwórczo–zbawczych planów wobec człowieka, *miejszem* życia w pełni ludzkiego.²⁴ Rodzina, jako fenomen życia społecznego, pozostaje również *miejszem* kształtowania osobowości człowieka, jego wychowania (personalizacji) i socjalizacji.²⁵ Mimo głębokich przemian, jakim uległa rodzina na przestrzeni dziejów, pozostaje ona najpełniejszą i najbogatszą szkołą człowieczeństwa, w której ludzie przeżywają najgłębsze doświadczenie bezinteresownej miłości, wierności, wzajemnego sza-

²⁴ Zob. S. Sikorski, *Rodzina jako źródło kształtowania człowieka*, „Chrześcijanin w Świecie” 12(1980)10, s. 28.

²⁵ „Mimo nieraz wielu godzin pracy zawodowej, dokonywanej poza domem, życie człowieka ogniskuje się w rodzinie; z niej wychodzi, do niej wraca, w jej dzieje się wplata. Z małymi wyjątkami każdy z nas żyje w rodzinie i im więcej lat mija, tym bardziej zdaje sobie sprawę z tego, jak ważne są sprawy rodziny. Jak ważne jest to, jak jest ta rodzina i jacy ludzie z niej wychodzą”. W. B. Skrzydlewski, *Chrześcijańska wizja miłości, małżeństwa i rodziny*, Kraków 1982, s. 7–9.

cunku i obrony życia.²⁶ Jej szczególne zadanie polega na tym, że poprzez wychowanie dzieci strzeże ona i przekazuje cnoty i wartości, aby budować i umacniać dobro jednostek i całej społeczności.²⁷

Rodzina chrześcijańska, jeśli jest świadoma tego szczególnego powołania i na nie odpowiada, staje się wspólnotą uświęcającą, żywą szkołą pokory, sprawiedliwości, miłosierdzia, czystości, pokoju, prostoty serca (por. FC 21). Taka rodzina staje się *Kościółem domowym*²⁸, a więc miejscem, w którym Jezus Chrystus żyje i działa, aby zbawić ludzi oraz by zbudować Królestwo Boże. Jej członkowie, powołani do wiary i do życia wiecznego, są *uczestnikami Boskiej natury* (2 P 1, 4), czerpią pokarm ze stołu słowa Bożego i sakramentów oraz wyrażają swoją tożsamość przez ewangeliczny sposób myślenia i działania, który otwiera przed nimi drogę świętości na ziemi, a także wiecznego szczęścia w niebie (por. Ef 1, 4–5).²⁹

Personalna duszpasterstwa rodzin

W duszpasterstwie rodzin bardzo ważną rolę spełniają wszelkie inicjatywy pastoralne, zwłaszcza organizowane w ramach Kościoła lokalnego. Dlatego przede wszystkim diecezje, przy czynnej pomocy trwałych, zgodnych i zaangażowanych rodzin chrześcijańskich, powinny opracowywać programy apostołstwa rodzinnego w ramach ogólnego duszpasterstwa.³⁰

²⁶ Wartość rodziny jest niezależna od zewnętrznych uwarunkowań. Dlatego też Jan Paweł II dostrzega wartość rodziny jako „Kościół domowy”, wznoszonego na mocnych fundamentach kulturowych i na bogatych wartościach silnych tradycji życia rodzinnego. Chrześcijańska rodzina jest powołana do tego, aby stawać się aktywną komórką chrześcijańskiego świadectwa w każdym społeczeństwie, a zwłaszcza przechodzącym gwałtownie i głębokie przemiany (EA 92).

²⁷ W większej jeszcze mierze odpowiedzialność ta spoczywa na rodzinie chrześcijańskiej, gdyż jej członkowie, konsekrowani i uświęceni przez chrzest, otrzymują w sakramencie małżeństwa szczególnie apostołskie powołanie (por. FC 52. 54).

²⁸ Tak ją nazywa św. Jan Chryzostom. Rodzina jest prawdziwym „Kościółem domowym” (KK 11), wspólnotą, która wierzy i ewangelizuje (por. FC 52).

²⁹ Jan Paweł II, *Rodzina rozwija i ochrania Boży dar powołania*. Orędzie na Światowy Dzień Modlitw o Powołania (26 XII 1993).

³⁰ EA 92.

Rodzice

Chrześcijańscy rodzice, przy pomocy słowa i przykładu, powinni być dla dzieci swoich pierwszymi zwiastunami wiary (KKK 1656). W tym kontekście podkreślić należy szczególną wartość ewangelizacyjną małżeństwa chrześcijańskiego. Konstytucja dogmatyczna o Kościele wyraża to w następujący sposób: W wypełnianiu tego zadania nader cenny okazuje się ten stan życia, który uświęcony jest osobnym sakramentem, mianowicie życie małżeńskie i rodzinne. Tam odbywa się zaprawa w apostołstwie świeckich i tam znajduje się znakomita jego szkoła, gdzie pobożność chrześcijańska przenika całą treść życia i z dnia na dzień coraz bardziej ją przemienia. Tam małżonkowie znajdują swoje powołanie polegające na tym, że mają być dla siebie nawzajem i dla swoich dzieci świadkami wiary i miłości Chrystusa. Rodzina chrześcijańska pełnym głosem oznajmia zarówno obecne cnoty Królestwa Bożego, jak i nadzieję błogostawionego życia (KK 35).³¹

W szczególny sposób tu właśnie jest praktykowane kapłaństwo chrzcielne ojca rodziny, matki, dzieci i wszystkich członków wspólnoty rodzinnej «przez przyjmowanie sakramentów, modlitwę i dziękczynienie, świadectwo życia świątobliwego, zaparcie się siebie i czynną miłość». Dom rodzinny jest więc pierwszą szkołą życia chrześcijańskiego i «szkołą bogatszego człowieczeństwa» (KKK 1656). Rodzice chrześcijańscy, okazując swoim dzieciom od najmłodszych lat miłość i troskę, świadczą wobec nich przykładem i słowem o szczerzej i głęboko przeżywanej więzi z Bogiem, opartej na miłości, wierności, modlitwie i posłuszeństwie.³² W ten sposób wychowują ich do świętości i otwierają ich serca na przyjęcie głosu Dobrego Pasterza, który wzywa każdego człowieka, by szedł za Nim i szukał najpierw Królestwa Bożego.³³

³¹ Zob. J.-G. Page, *Teologiczne podstawy postannictwa świeckich*, „Communio” 7(1987)3, 59–60.

³² Por KK 35; DA 11.

³³ Jan Paweł II, *Rodzina rozwija i ochrania Boży dar powołania*, dz. cyt.

Obok rodziny, która jest przedmiotem, ale i sama w sobie podmiotem duszpasterstwa rodzin, przypomnieć trzeba także o innych najważniejszych pracownikach tego szczególnego odcinka.³⁴

Biskupi i kapłani

Pierwszą osobą odpowiedzialną za duszpasterstwo rodzin w diecezji jest biskup, który jako ojciec i pasterz powinien szczególnie troszczyć się o tę pierwszoplanową dziedzinę duszpasterstwa. Musi poświęcić jej swe zainteresowanie, troskę i czas, zapewnić jej ludzi i środki; przede wszystkim jednak powinien okazywać osobiste wsparcie rodzinom i tym wszystkim, którzy w różnych strukturach diecezjalnych pomagają mu w duszpasterstwie rodzin. Do bardzo ważnych zadań biskupa należy również uczynienie wszystkiego, ażeby jego diecezja stawała się coraz bardziej prawdziwą *rodziną diecezjalną*, wzorem oraz źródłem nadziei dla tych wszystkich rodzin, które do niej należą (FC 73).³⁵

Biskupi posługują się w szczególny sposób kapłanami, których zadanie stanowi istotną część posługiwania Kościoła na rzecz małżeństwa i rodziny (FC 73).³⁶ Odpowiedzialność kapłanów rozciąga się nie tylko na kwestie moralne i liturgiczne, ale także na problemy o charakterze osobistym i społecznym.³⁷ Kapłani mają być oparciem dla rodziny w jej trudnościach i cierpieniach; towarzysząc

³⁴ Duszpasterstwo rodzin domaga się gruntownej formacji teologicznej przede wszystkim samych małżonków i rodziców (poczynając już od kandydatów do życia rodzinnego), ale również duszpasterzy (ZWS 8).

³⁵ W tym kontekście należy widzieć utworzenie Papieskiej Rady ds. Rodziny: fakt ten ukazuje, jak wielką wagę przywiązują do duszpasterstwa rodzin w świecie. Jednocześnie zaś Rada jest skutecznym narzędziem wspierania tego duszpasterstwa i rozwijania go na wszystkich szczeblach (FC 73).

³⁶ To samo trzeba powiedzieć o tych diakonach, którym ewentualnie zostałyby powierzone ta dziedzina duszpasterstwa (FC 73).

³⁷ „Według nowego *Kodeksu Prawa Kanonicznego* duszpasterze mają „obowiązek troszczyć się o to, aby własna wspólnota kościelna świadczyła pomoc wiernym, dzięki której stan małżeński zachowa ducha chrześcijańskiego i będzie się doskonalił” (kan. 1063), wymienia także – jako punkty najistotniejsze owej pomocy – przepowiadanie i katechezę, przygotowanie osobiste przyszłych małżonków, owocne sprawowanie Liturgii, nieustanne wspieranie małżonków po zawarciu przez nich sakramentu małżeństwa”. Jan Paweł II, *Małżeństwo i rodzina*. Orędzie na Światowy Dzień Emigranta (15 VIII 1986), 4.

jej członkom, mają pomagać im w widzeniu życia w świetle Ewangelii (FC 73).³⁸

Kapłan czy diakon, po odpowiednim okresie gruntownego przygotowania do takiego apostołatu, powinien zawsze odnosić się do rodzin jak ojciec, brat, pasterz i nauczyciel, wspomagając je środkami łaski i oświecając światłem prawdy. Zatem ich nauka i rady muszą zawsze pozostawać w pełnej zgodności z autentycznym Magisterium Kościoła, ażeby w ten sposób pomagały Ludowi Bożemu w wyrobieniu sobie prawidłowego zmysłu wiary, który ma być potem stosowany w praktyce życiowej. Ta wierność Magisterium również pozwoli kapłanom troszczyć się o jedność ich osądów, ażeby wiernym oszczędzić niepokojów sumienia (FC 73).

Jan Paweł II, zwracając się do kapłanów, stwierdza, że Magisterium Kościoła na temat duszpasterstwa rodzin, w tym także *List do Rodzin* jest nie tyle traktatem doktrynalnym, co raczej przygotowaniem i wezwaniem do modlitwy z rodzinami i za rodziny. I to jest też pierwsze zadanie, poprzez które kapłani mogą zapoczątkować albo rozwijać duszpasterstwo i apostołstwo rodzin we wspólnotach parafialnych. To wezwanie do modlitwy, jakie zawiera się w *Liście*, wskazuje najprostszy kierunek rozwoju duszpasterstwa rodzin. Pan Jezus powiedział do Apostołów: «*Beze Mnie nic nie możecie uczynić*» (J 15, 5). A więc jasne jest, że mamy «*czynić z Nim*», to znaczy na kolanach i w modlitwie. «*Bo gdzie są dwaj albo trzej zebrani w imię moje, tam jestem pośród nich*» (Mt 18, 20). Te słowa Chrystusa trzeba przełożyć na konkretne działania w każdej wspólnotcie. Z tych słów można wyprowadzić piękny duszpasterski program. I może to być program bardzo bogaty, przy maksymalnym ubóstwie środków.³⁹

Poprzez głoszenie Ewangelii duszpasterze uczestniczą w Kościele w posłannictwie prorockim Chrystusa. Ich zadaniem jest rozpoznawać, co w świadectwie chrześcijan jest wyrazem zdrowej wiary, a co ze światłem wiary jest niezgodne. Natomiast rodzina uczestniczy

³⁸ Jan Paweł II przypomina, „że w pełnieniu takiej misji – jeśli dokonuje się to z należyтым rozeznaniem i w duchu prawdziwie apostołskim – każdy z nich znajdzie nowe bodźce i duchowe energie także dla własnego powołania i dla spełnionej przez siebie posługi” (FC 73).

³⁹ SD 2.

tniczy w tym posłannictwie jako wspólnota chrześcijańska, poprzez swój szczególny udział i świadectwo wiary. W ten sposób nawiązuje się dialog pomiędzy pasterzami i rodzinami. Wielką pomocą w tym dialogu mogą być teologowie i znawcy problemów rodzinnych, wyjaśniając dokładnie treść Magisterium Kościoła i treść doświadczenia życia rodzinnego. Magisterium w ten sposób zostanie lepiej zrozumiane i otworzy się droga dla jego stopniowego rozwoju. Dobrze jest jednak tu przypomnieć, że ustalanie bliższej i obowiązującej normy w doktrynie wiary w stosunku do problemów rodziny należy do kompetencji Magisterium hierarchicznego. Wolne od niejasności stosunki między teologami, ekspertami w dziedzinie problemów rodzinnych i Magisterium przyczyniają się w niemałym stopniu do prawidłowego rozumienia wiary i do rozwijania słusznego pluralizmu (FC 73).⁴⁰

Zakonnicy i zakonnice

Jan Paweł II szczególnie mocno podkreślił znaczenie apostołstwa osób konsekrowanych w duszpasterstwie rodzin. Dlatego zwracając się do osób odpowiedzialnych za Instytuty życia konsekrowanego, wzywał ich, ażeby zechciały uznać – zawsze przy należnym poszanowaniu własnego, pierwotnego charyzmatu – apostołstwo zwrócone do rodzin za jedno z pierwszorzędných zadań, które w dzisiejszej sytuacji stało się sprawą bardzo nagłą (FC 74).

Pierwszym, podstawowym i swoistym wyrazem wkładu, jaki osoby konsekrowane mogą wnieść w apostołstwo rodzin, jest właśnie ich konsekracja Bogu, dzięki której *przypominają wszystkim wyznawcom (...) owe przedziwne zaślubiny ustanowione przez Boga, a mające objawić się w pełni w przyszłym świecie, mocą których Kościół ma Chrystusa jako jedyne Oblubieńca* (DZ 12). Są oni świadkami tej uniwersalnej miłości, która poprzez czystość przyjętą

⁴⁰ W działalności dydaktycznej księdza Profesora B. Mierzwińskiego dużo miejsca zajmowała problematyka małżeństwa i rodziny: teologia małżeństwa i rodziny, pedagogika rodziny, teologia mężczyzny, teologia ojcostwa, teologia kobiety, duszpasterstwo rodzin, przygotowanie do życia w małżeństwie i rodzinie. Ksiądz Profesor, jako pastoralista, stał się również pionierem w niektórych dziedzinach polskiej teologii praktycznej, jak na przykład teologia praktyczna małżeństwa i rodziny czy też teologia znaków czasu i rzeczywistość ziemskich.

dla Królestwa niebieskiego czyni ich zawsze gotowymi do ofiarnego poświęcenia się służbie Bożej i dziełu apostołstwa (FC 74).

Stąd też płynie możliwość rozwinięcia służby rodzinom przez zakonników, zakonnice, członków Instytutów świeckich lub innych Instytutów doskonałości, pojedynczych czy stowarzyszonych. Czy nią to, otaczając szczególną troską dzieci, zwłaszcza opuszczone, niechciane, osierocone, ubogie czy upośledzone; odwiedzając rodziny i opiekując się chorymi; utrzymując stosunki, oparte na szacunku i miłości z rodzinami niepełnymi, z rodzinami będącymi w trudnościach lub rozbitymi; ofiarowując swoją pracę wychowawczą i poradnictwo w przygotowaniu młodych do małżeństwa oraz pomagając małżonkom w przygotowaniu ich do odpowiedzialnego rodzicielstwa; otwierając ze szczerą i serdeczną gościnnością drzwi swoich domów, aby rodziny jako członkowie większej rodziny Bożej mogły tam odnaleźć odczucie Boga, smak modlitwy i skupienia, konkretny przykład życia w miłości i radości braterskiej (FC 74).⁴¹

Specjaliści świeccy

Jan Paweł II podkreślał także znaczenie apostołstwa świeckich w duszpasterstwie rodzin. Rodzina jest bowiem *powołana do budowania Królestwa Bożego w dziejach poprzez udział w życiu i posłanictwie Kościoła (...). Jest do tego stopnia wpisana w tajemnicę Kościoła, że staje się, na swój sposób, uczestnikiem zbawczego posłanictwa samego Kościoła* (FC 49). Ta podstawowa komórka życia społecznego jest dzisiaj narażona na wielkie niebezpieczeństwa ze względu na istniejącą w świecie tendencję do osłabienia jej z natury trwałego charakteru, do zastąpienia jej związkami nieformalnymi,

⁴¹ Przy tej okazji trzeba stwierdzić, że pole aktywności pastoralnej świeckich wewnątrz wspólnoty chrześcijańskiej, lub w jej imieniu, jest bardzo szerokie; rozciąga się przynajmniej w założeniu, tak dalece, jak aktywność pastoralna szafarzy i zakonników: żadna funkcja pastoralna nie może być zamknięta przed świeckimi – z wyjątkiem tych, które wymagają władzy duchownej, którą przynosi sakrament święceń kapłańskich. W praktyce Kościoła dopuszczano do spełniania obowiązków proboszcza przez osoby zakonne. Obowiązki zakonnicy pełniące funkcje proboszcza są podobne do zadań proboszcza, z wykluczeniem tych, które wymagają charakteru kapłańskiego i jurysdykcji. M. Morgante, *La parrocchia nel Codice di Diritto Canonico*, Alba 1985, s. 196.

a nawet do uznania za rodzinę związków między osobami tej samej płci. Rodzina jest także śmiertelnie zagrożona przez podważanie prawa do życia nienarodzonych oraz przez ataki na wychowanie młodego pokolenia w duchu trwałych ewangelicznych zasad. Jan Paweł II wyrażał głośny sprzeciw wobec działań zmierzających do zalegalizowania zabójstwa dzieci nienarodzonych zwłaszcza w swojej Ojczyźnie, ale jednocześnie z wielką troską towarzyszył modlitwą tym, którzy walczyli o prawo do życia każdego człowieka. Dał temu wyraz w homilii wygłoszonej w Kaliszu, nauczając, że *miarą cywilizacji miarą uniwersalną, ponadczasową, obejmującą wszystkie kultury jest jej stosunek do życia. Cywilizacja, która odrzuca bezbronnych, zasługuje na miano barbarzyńskiej* (4 czerwca 1997 r.). Dlatego też osobiście udzielał szerokiego poparcia wysiłkom zmierzającym do otoczenia troskliwą opieką każdego rodzącego się dziecka poprzez sieć diecezjalnych Domów Samotnej Matki i Funduszy Obrony Życia.⁴²

Wiele pomóc mogą rodzinom ci specjaliści świeccy (lekarze,⁴³ prawnicy, psychologowie, pracownicy społeczni, doradcy, itp.), którzy czy to indywidualnie, czy w różnych stowarzyszeniach lub akcjach służą im poprzez naświetlanie spraw, radę, wskazywanie kierunku, oparcie. Zadania, jakie mogą oni spełniać w duszpasterstwie rodzin określił Jan Paweł II w przemówieniu skierowanym do Federacji Poradnictwa Rodzinnego o inspiracji katolickiej: *To wasze zadanie słusznie można nazwać postannictwem, bowiem tak szlachetne są cele, którym służy i tak decydujące dla dobra społeczeństwa, a nawet wspólnoty chrześcijańskiej, są jej wyniki ... Wszystko, co zdołacie uczynić, by pomóc rodzinie jest z natury rzeczy skierowane ku osiągnięciom, które przekraczając swój własny krąg, będą miały*

⁴² Jan Paweł II, *W trosce o wielki i ofiarny czyn nowej ewangelizacji*. Przemówienie do drugiej grupy biskupów polskich przybyłych z wizyta „ad limina Apostolorum” (2 II 1998), 4 (dalej skrót: TWE).

⁴³ Jan Paweł II doceniał pracę lekarzy w duszpasterstwie rodzin: (...) pragnę powitać wzajemnie wszystkich przybyłych z Polski pielgrzymów, poczynając od bardzo licznej pielgrzymki z diecezji gdańskiej (...). O ile wiem, jest to pielgrzymka złożona przede wszystkim z lekarzy. (...) Przypomina mi to wielu polskich lekarzy, których miałem szczęście znać i z którymi miałem także szczęście współpracować w duszpasterstwie lekarzy, służby zdrowia, także w duszpasterstwie rodzin. Jan Paweł II, *Ażeby z tej śmierci wyrosło dobro*. Przemówienie do Polaków po zamordowaniu ks. Jerzego Popiełuszki (5 XI 1984).

wpływ również na inne osoby i wycisną piętno na społeczeństwie. Przyszłość świata i Kościoła idzie poprzez rodzinę.⁴⁴

Podstawowym polem zaangażowania apostolskiego świeckich w Kościele była i pozostaje parafia, jako zasadnicza struktura nośna duszpasterstwa. Katolicy świeccy winni coraz bardziej podejmować konkretne formy współodpowiedzialności za życie swych wspólnot parafialnych, a także diecezji, na przykład w ramach Rad Duszpasterskich, czy też uczestnicząc w parafialnych lub diecezjalnych inicjatywach apostolskich. W przeszłości z wielu względów było to utrudnione, dzisiaj staje się koniecznością chwili. Wierni świeccy, należycie uformowani, powinni poczuć się rzeczywistymi podmiotami w życiu Kościoła. Zakłada to tak z ich strony, jak też ze strony duchowieństwa, potrzebę zmian we wzajemnych relacjach, umiejętność współpracy, postawę cierpliwego dialogu, służby i obustronnego zaufania.⁴⁵

Środowisko medialne

Skuteczna organizacja działań pastoralnych, podejmowanych w ramach duszpasterstwa rodzin, oprócz zaangażowania duszpasterzy i apostołów świeckich wymaga również korzystnych zmian ustawodawczych. Dlatego konieczna jest wytężona praca nad zmianą świadomości ludzi w stosunku do podstawowej roli rodziny i życia człowieka w społeczeństwie. Potrzebne jest tutaj zespolenie wysiłków Kościoła, szkoły i innych środowisk celem odbudowania szacunku dla tradycyjnych wartości rodziny i kultuwowania ich w procesie wychowawczym, w którym powinni współpracować wszyscy, także środki społecznego przekazu wywierające dziś ogromny wpływ na kształtowanie ludzkich postaw.⁴⁶

⁴⁴ Jan Paweł II, *Przemówienie do Konfederacji Chrześcijańskiego Poradnictwa Rodzinnego* (29 XI 1980), 3–4.

⁴⁵ KWE 3.

⁴⁶ TWE 4. Dając wyraz swojemu z troskaniu o duszpasterstwo rodzin w Polsce Jan Paweł II zachęcał biskupów do usilnej troski o same rodziny: „Trzeba, żeby rodzina w naszym kraju była ogarnięta miłością i opieką, jakie jej się należą. Uczynicie wszystko, aby rodzina w Polsce nie czuła się osamotniona w wysiłkach o zachowanie swojej tożsamości, bronić jej praw i podstawowych wartości, pomagając w realizacji jej posłannictwa i zadań. Nie pozwólcie, aby ta „wspólnota życia

Środki przekazu społecznego *oddziałują na psychikę odbiorców tak pod względem uczuciowym i intelektualnym, jak moralnym, a nawet religijnym*, zwłaszcza ludzi młodych.⁴⁷ Media mogą zatem mieć bardzo pozytywny wpływ na życie i zwyczaje rodzin oraz na wychowanie dzieci, ale jednocześnie kryją one *zasadki i niebezpieczeństwa, których nie należy lekceważyć*,⁴⁸ i mogą, odrzucając prawdziwą godność człowieka wynikającą z przeznaczenia do życia wiecznego, stać się nosicielami ideologii zniekształcających poglądy na życie, rodzinę, religię, moralność, nie szanujących (FC 76).

Św. Ignacy Antiocheński nauczał, że ci, którzy rujnują rodziny, *królestwa Bożego nie odziedziczą*, ale na jeszcze większą karę zasługują ci, którzy przewrotną nauką fałszowaliby wiarę Bożą, lub słuchali tych, którzy to głoszą.⁴⁹ Nawiązując do tych słów, trzeba stwierdzić, że niebezpieczeństwo wypaczenia nauki o rodzinie jest tym realniejsze, im bardziej dzisiejszy *sposób życia (...) prowadzi rodziny (...) do tego, że zrzucają z siebie odpowiedzialność wychowawczą wobec łatwości ucieczki od niej (w domu reprezentowanej zwłaszcza przez telewizję i pewne wydawnictwa), znajdując sposób na wypełnienie czasu (...) dzieci i młodzieży*.⁵⁰ Mając to na uwadze, należy podkreślić w stosunku do osób odpowiedzialnych za duszpasterstwo rodzin, że mają *obowiązek szczególnej ochrony dzieci i młodzieży przed «agresjami», którym podlegają również ze strony środków przekazu* i dbania o to, by ich używanie w rodzinie było dokładnie regulowane. Tak samo rodzinie musi leżeć na sercu szukanie dla własnych dzieci także innych, zdrowszych rozrywek, pożyteczniejszych, kształtujących fizycznie, moralnie i psychicznie *dla nadania*

i miłości” (*Gaudium et spes*, 48) była krzywdzona i profanowana. Dobro społeczeństwa i Kościoła związane jest z dobrem rodziny. Dlatego trzeba, aby rodzina miała mocne oparcie w Kościele. Bardzo was o to proszę, bo sprawa rodziny i jej losów w dzisiejszym świecie leży mi głęboko na sercu. Tamże.

⁴⁷ Paweł VI, *Orędzie na III Światowy Dzień środków społecznego przekazu* (7 IV 1969).

⁴⁸ Jan Paweł II, *Orędzie na Światowy Dzień środków społecznego przekazu* (1 V 1980).

⁴⁹ Św. Ignacy Antiocheński, *List do Efezjan*, nr 13–18, 1.

⁵⁰ Jan Paweł II, *Orędzie na Światowy Dzień środków społecznego przekazu* (10 V 1981), 5.

*wartości wolnemu czasowi młodzieży oraz dla właściwego ukierunkowania jej energii.*⁵¹

Podkreślić należy również niezastąpioną rolę rodziców, którzy jako odbiorcy, powinni sami uczestniczyć w korzystaniu z umiarem, krytycznie, czujnie i roztropnie z tych środków, a zdając sobie sprawę z tego, jaki wpływ wywierają one na dzieci, wpajając w nie zasady, pozwalające na takie wykształcenie *sumienia, by spokojnie i obiektywnie wskazywało, które wśród proponowanych programów należy przyjąć, a które odrzucić.*⁵² Rodzice powinni także starać się wpłynąć na wybór i przygotowanie samych programów, utrzymując kontakt z osobami odpowiedzialnymi na różnych etapach produkcji i przekazu, aby upewnić się, że nie będą zlekceważone lub celowo deptane te podstawowe wartości ludzkie, które wchodzą w zakres prawdziwego wspólnego dobra społeczeństwa, lecz przeciwnie, że będą rozpowszechniane programy zdolne pokazać we właściwym świetle problemy rodziny i ich należyte rozwiązanie (FC 76).⁵³ Dlatego Kościół spełnia swój obowiązek, jeśli stale poświęca uwagę pracownikom tej dziedziny, jednocześnie zachęcając i popierając katolików, którzy czują się do tego powołani i mają odpowiednie dane, by angażowali się w tę delikatną działalność (FC 76).

⁵¹ FC 76. Por. Jan Paweł II, *Orędzie na Światowy Dzień środków społecznego przekazu* (10 V 1981), 5.

⁵² Paweł VI, *Orędzie na III Światowy Dzień środków społecznego przekazu* (7 V 1969).

⁵³ Na ten temat Paweł VI pisał: „Producenci powinni znać potrzeby rodziny i respektować je. To wymaga od nich niejednokrotnie wielkiej odwagi i zawsze wielkiego poczucia odpowiedzialności. Istotnie, muszą oni unikać tego wszystkiego, co może zaszkodzić istnieniu rodziny, jej trwałości, równowadze i szczęściu; wszystko, co w te podstawowe wartości rodziny godzi – erotyzm, przemoc, apologia rozwodów czy antyspołecznych postaw młodzieży – jest zamachem na prawdziwe dobro człowieka”. Paweł VI, *Orędzie na III Światowy Dzień środków społecznego przekazu* (7 IV 1969). Jan Paweł II nauczał natomiast, że rodziny „powinny mieć możliwość liczenia w znacznej mierze na dobrą wolę, uczciwość i poczucie odpowiedzialności ze strony osób zawodowo zajmujących się środkami przekazu: wydawców, pisarzy, producentów, kierowników, dramaturgów, sprawozdawców, komentatorów i aktorów”. Jan Paweł II, *Orędzie na Światowy Dzień środków społecznego przekazu* (7 V 1980).

Ileż rodzin na świecie naprawdę się modli! Modlą się dzieci, do których na pierwszym miejscu należy królestwo niebieskie (por. Mt 18, 2–5), a ze względu na dzieci modlą się nie tylko ich matki, ale także ich ojcowie, powracając do praktyki modlitwy, od której niekiedy byli dalecy. Czy nie doświadcza się tego przy okazji Pierwszej Komunii św.? Czy nie czujemy, jak podnosi się „duchowa temperatura”, zwłaszcza młodych, ale nie tylko młodych, w czasie pielgrzymek do sanktuariów? Jak często te prastare szlaki pielgrzymowania na Wschodzie i na Zachodzie, poczynając od Jerozolimy, Rzymu i Santiago de Compostela, poprzez Sanktuaria Maryjne w Lourdes, Fatimie, na Jasnej Górze i wiele innych, stawały się w ciągu wieków miejscem odkrycia Kościołów przez rzesze wiernych, a z pewnością także przez wiele rodzin.⁵⁴ Te słowa Jana Pawła II można uznać za zwięzły program dla duszpasterstwa rodzin realizowanego we wspólnocie Kościoła w Polsce. Modlitwa należy do ubogich środków, jakimi dysponuje Kościół, ale to właśnie przez modlitwę prowadzi droga do przemiany serc. Modlitwa nie jest jednak początkiem duszpasterstwa rodzin, ale należy do przywilejów. Prawdziwym początkiem jest stworzenie duchowej temperatury u chrześcijan, którzy mają się zaangażować w duszpasterstwo rodzin. Takim miejscem świętej, wysokiej temperatury jest w Polsce Jasna Góra. W tym sanktuarium dokonują się prawdziwe cuda przemiany serc ludzkich. Tajemnica tego sanktuarium tkwi jednak nie tylko w miejscu. Jest to przede wszystkim dom, którym króluje Matka Jezusa. We wspólnotach parafialnych potrzebny jest zatem szczególny wysiłek duszpasterzy i apostołów świeckich, aby przywilej modlitwy w rodzinach został związany z modlitwą maryjną. Tradycyjna polska pobożność maryjna może stać się ubogim środkiem do zrealizowania wielkiego celu – odnowy rodzin polskich. Jeśli przyjdzie zwycięstwo, to będzie to zwycięstwo przez Maryję.

⁵⁴ SD 2.